

Stanisław Zajęc

MŁODZIEŻ WIEJSKA W SZKOŁACH ŚREDNICH REGIONU KRAKOWSKIEGO

W ostatnich latach wprowadzono przy egzaminach wstępnych na wyższe uczelnie dodatkowe punkty dla kandydatów z rodzin robotniczych i chłopskich. Mają im one umożliwić równy start z kandydatami z rodzin inteligentnych. Kandydatów na studia z rodzin robotniczych i chłopskich jest zbyt mało, by mogli oni bez dodatkowych punktów, stanowić większość w składzie społecznym studentów, zgodnie ze strukturą socjalną społeczeństwa.

Istnieje szereg przyczyn niezadowolającej liczby kandydatów z rodzin robotniczych i chłopskich, przyjmowanych na wyższe uczelnie. Spośród nich wymienia się najczęściej niższy poziom nauczania w tzw. szkołach prowincjonalnych, większe oniesmielenie przy egzaminie, trudności w poprawnym wysławianiu się itp.

W niniejszym szkicu pragniemy przedstawić udział młodzieży pochodzącej ze wsi w poszczególnych typach szkół średnich regionu krakowskiego. Czy na tym szczelbu kształcenia zaznaczyły się różnice w wyborze typu szkoły przez młodzież ze wsi i z miast? Jest to naszym zdaniem dość istotne zagadnienie przy rozpatrywaniu składu społecznego kandydatów na wyższe uczelnie. Wiadomo bowiem, iż główną bazą rekrutacji kandydatów na studia są licea ogólnokształcące, w dalszej kolejności technika i licea zawodowe. Nie mogą się ubiegać o przyjęcie na studia absolwenci zasadniczych i niższych szkół zawodowych, gdyż nie dają one takich uprawnień. Można więc przyjąć, że im większy będzie odsetek dzieci wiejskich w liceach ogólnokształcących i technikach, tym więcej będzie się ich potem ubiegać o przyjęcie na wyższe uczelnie. Należy stwierdzić, że dotychczas nie prowadzi się szerszych badań nad składem społecznym uczniów szkół średnich, koncentrując całą uwagę na tym problemie dopiero na szczelbu wyższych uczelni. Tymczasem uczelnie otrzymują kandydatów o określonym składzie i mają już ograniczone możliwości naturalnego kształtowania nowej struktury społecznej studentów.

Przedstawione rozważania zostały oparte na materiałach ankiety z 1961 roku, uzyskanych z Kuratorium Okręgu Szkolnego Krakowskiego. Rozpatrywać będziemy uczniów szkół średnich tylko w podziale na pochodzących ze wsi i z miasta, gdyż nie dysponujemy bardziej szczegółowymi materiałami, aby można określić, czy dany uczeń pochodził z rodziny inteligentnej, robotniczej itp. Wydaje się, że nawet tak ogólnie ujęta problematyka, dotycząca sytuacji sprzed kilku lat, z uwagi na brak nowszych materiałów źródłowych, może wskazać na pewne prawidłowości odnoszące się i do ostatniego okresu czasu.

Rozpatrując dane z tabeli 1 widzimy, że większość, bo 57,1% ogółu młodzieży regionu, w wieku 14-18 lat, zamieszkiwało na wsi. Tymczasem uczniowie ze wsi stanowili tylko 43,2% ogółu uczniów szkół średnich dla

Liczba młodzieży i uczniów w szkołach średnich dla nie pracujących w regionie krakowskim^{x/}

Tabela nr 1

| | Liczba młodzieży w wieku 14-18 lat | | Liczba uczniów szkół średnich | |
|-------------------|------------------------------------|-------|-------------------------------|-------|
| | | % | | % |
| Ogółem w regionie | 196 400 100% | 100,0 | 78 000 39,7% | 100,0 |
| miasto | 84 200 100% | 42,9 | 44 300 52,6% | 56,8 |
| wieś | 112 200 100% | 57,1 | 33 700 30,0% | 43,2 |

x/ Stan z 1961 roku.

nie pracujących w regionie. W efekcie tylko 30% ogółu młodzieży wiejskiej w wieku 14-18 lat mogło teoretycznie przebywać w szkołach średnich, podczas gdy analogiczny wskaźnik dla młodzieży zamieszkałej w miastach wynosił 52,6%. Gdyby wziąć jeszcze pod uwagę szkoły średnie dla pracujących, w których zdecydowanie przeważa młodzież miejska, to dysproporcje te byłyby jeszcze jaskrawsze. Można zatem przyjąć, że pod względem stopnia powszechności kształcenia na poziomie średnim sytuacja dla młodzieży wiejskiej nie kształtowała się korzystnie. Przy ogólnej przewadze w szkołach średnich uczniów pochodzących z miast bardzo znamienne kształtował się odsetek uczniów ze wsi i z miast w poszczególnych typach szkół /tabela 2/.

Uczniowie szkół średnich dla nie pracujących w regionie krakowskim w 1961 roku

Tabela nr 2

| Typy szkół | Liczba uczniów | | | | | |
|-------------------------------------|----------------|-------|-----------------|-------|-----------------|-------|
| | Razem | % | z miast | % | ze wsi | % |
| Ogółem | 78 000 100% | 100,0 | 44 300 56,8% | 100,0 | 33 700 43,2% | 100,0 |
| licea ogólnokształcące | 25 300 100% | 32,4 | 18 400 72,3% | 41,5 | 6 900 27,7% | 20,5 |
| technika i licea zawodowe | 25 400 100% | 32,6 | 14 800 58,2% | 33,4 | 10 600 41,8% | 31,5 |
| zasadnicze i niższe szkoły zawodowe | 27 300 100% | 35,0 | 11 100 40,7% | 25,1 | 16 200 59,3% | 48,0 |

Uczniowie ze wsi stanowili zaledwie 27,7% ogółu uczniów w liceach ogólnokształcących. Byli także w mniejszości w technikach i liceach zawodowych /41,8%/ a przeważali tylko w zasadniczych i niższych szkołach zawodowych /59,3%/. Możemy znów zatem stwierdzić, że proporcje udziału młodzieży z miast i ze wsi w poszczególnych typach szkół nie kształtowały się dla tej ostatniej korzystnie. Nie dość, że ze wsi uczęszczało do szkół średnich mniej młodzieży niż z miast, to jeszcze uczniowie ze wsi uczęszczałi częściej do szkół niższego szczebla. Blisko 80% ogółu uczniów z miast uczęszczało do liceów i techników, a więc pełnych szkół średnich, których ukończenie uprawnia do ubiegania się o przyjęcie na studia. Ze wsi uczęszczało do analogicznych typów szkół tylko 52% ogółu uczniów. Nie trudno przewidzieć, że taka struktura uczniów szkół średnich musi mieć potem odbicie w składzie społecznym kandydatów na wyższe uczelnie.

Nasuwa się teraz dalsze pytania:

- dlaczego mniejszy odsetek młodzieży ze wsi, niż z miast podejmuje naukę w szkołach średnich?
- dlaczego młodzież ze wsi podejmuje znacznie częściej, niż młodzież miejska, naukę w szkołach średnich niższego szczebla?

Na wymienione zjawiska wpływa szereg różnorodnych przyczyn natury socjologicznej, ekonomicznej itp. Trudno jest bez specjalnych, szerokich badań określać, jakie przyczyny mogą odgrywać decydującą rolę. Nie wchodzi to zresztą w zakres badań geograficznych. Sądzymy jednak, że na kształtowanie się tego zjawiska ma również wpływ czynnik geograficzny. Mamy tu na uwadze terytorialną dostępność szkół średnich dla młodzieży zamieszkałej na wsi i w mieście. T. J. Wiloch na podstawie przeprowadzonych badań stwierdził, iż nieprawdą jest, że młodzież ze wsi nie chce się uczyć w szkołach średnich. Jeżeli jednak większość wyzbywa się takich aspiracji, to przeważnie dlatego, że nie widzi realnych warunków spełnienia swoich marzeń. Na przeszkodzie staje trudność dostania się do szkoły, odległość i koszty związane z pobytem w szkole średniej [8]. A. Wiśniewski pisze:

Gdy miejski uczeń kończy klasę VII, zazwyczaj zbiera się rodzinne konsylium i rządzi dokąd iść, do jakiej szkoły, jaki wybrać zawód. Tu /tzn. na wsi/ radzi się nie dokąd iść, a dokąd jechać. Do której, nie do jakiej szkoły. Mniej ważna jest specjalność szkoły. Ważniejsze jest, jaki jest dojazd albo możliwość zamieszkania [9].

T. J. Wiloch stwierdził, iż trafność tego spostrzeżenia potwierdzają wyniki badań motywów podjęcia nauki przez młodzież w poszczególnych szkołach średnich. Na przykład wśród uczniów wiejskiego Liceum Ogólnokształcącego w Izbycy Kujawskiej 36% uczniów wybrało tę szkołę dlatego, że była ona na miejscu, 31% miało możliwość dogodnego dochodzenia lub dojeżdżania. Taką samą wymowę mają wyniki badań społecznego zasięgu wiejskiej szkoły średniej w Zdunach, w powiecie łowickim. Wszystkie badania potwierdzają, że im bliżej znajduje się szkoła średnia, tym więcej młodzieży zdobywa średnie wykształcenie. Dodajmy do tego, że specyfika wykształcenia będzie zależeć od tego, jaki typ szkoły będzie najbliższym miejscem zamieszkania dziecka. Zbliżenie szkoły do środowiska ucznia stanowi według T. J. Wilocha fundamentalny warunek upowszechnienia szkoły średniej [8].

Wiadomo, że szkoły średnie są, z wyjątkiem szkół rolniczych, zlokalizowane głównie w miastach. Młodzież miejska ma zatem łatwiejszy do nich dostęp pod względem terytorialnym. Dla uczniów, pochodzących z miejscowości nie będących siedzibą szkoły pozostaje jedna z czterech możliwości: a/ codzienne dochodzenie do szkoły, gdy położona jest w niezbyt dużej odległości, b/ codzienny dojazd do szkoły, c/ zamieszkanie na okres nauki w internacie, d/ zamieszkanie na okres nauki na stacji.

Internaty przy szkołach średnich mogły zapewnić miejsce tylko niewielkiej części uczniów. W roku 1962/63 w 1 090 internatach w Polsce, podległych Ministerstwu Oświaty, było 130 000 miejsc, a mieszkało w nich 153 000 uczniów [8]. Miało więc miejsce nadmierne zagęszczenie i za-

niżenie normy mieszkalnej, która wynosiła 4,5 m² na jednego ucznia. Był to wynik braku odpowiedniej ilości miejsc dla najbardziej potrzebujących uczniów.

Liczba miejsc w internatach szkół średnich dla nie pracujących w regionie krakowskim^{x/}

T a b e l a nr 3

| Typy szkół | liczba uczniów zamieszkałych w internatach | odsetek ogółu uczniów |
|-------------------------------------|--|-----------------------|
| licea ogólnokształcące | 1 958 | 7,7 |
| technika i licea zawodowe | 8 293 | 36,2 |
| zasadnicze i niższe szkoły zawodowe | 4 800 | 17,6 |
| Razem | 15 051 | 19,3 |

^{x/} Stan z 1961 roku

W regionie krakowskim tylko 19,3% ogółu uczniów miało w roku 1961 zapewnione miejsca w internatach. Najgorzej kształtowała się sytuacja w liceach ogólnokształcących 17,7%, najlepiej w technikach i liceach zawodowych. Szczególnie dobrze były wyposażone w internaty licea pedagogiczne, szkoły medyczne, technika górnicze i rolnicze. Duży zasięg oddziaływania i duży odsetek uczniów ze wsi w szkołach o tych kierunkach kształcenia był niewątpliwie związany w dużym stopniu z istnieniem przy nich internatów [11].

Brak dostatecznej liczby miejsc w internatach rodził potrzebę korzystania z drogo opłacanych stacji lub konieczność codziennych dojazdów do szkół.

Wyjazdy uczniów do szkół średnich położonych poza powiatem, w którym zamieszkują na stałe^{x/}

T a b e l a nr 4

| Region | razem | | licea ogólnokształcące | | technika i licea zawodowe | | zasadnicze i niższe szkoły zawodowe | |
|------------------|--------|-------|------------------------|------|---------------------------|------|-------------------------------------|------|
| | l. b. | % | l. b. | % | l. b. | % | l. b. | % |
| wyjeżdża ze wsi | 13 225 | 100,0 | 1 920 | 14,5 | 5 615 | 42,5 | 5 690 | 43,0 |
| wyjeżdża z miast | 4 365 | 100,0 | 411 | 9,4 | 2 545 | 58,3 | 1 409 | 32,3 |
| Razem | 17 590 | 100,0 | 2 331 | 13,2 | 8 160 | 46,4 | 7 099 | 40,4 |

^{x/} Stan w regionie krakowskim w 1961 roku

Z danych w tabeli widzimy, że trzy czwarte /75,2%/ z ogółu uczniów wyjeżdżających do szkół poza powiat rekrutowało się ze wsi. Dużą wymowę mają takie przykłady: z Krakowa wyjeżdżało do szkół położonych na obszarze województwa 403 uczniów, z Tarnowa 133 uczniów, z Nowego Sącza 238 uczniów, z Zakopanego 155 uczniów, podczas gdy tylko ze wsi powiatu brzeskiego 1240 uczniów, ze wsi pow. dąbrowskiego 739 uczniów, limanowskiego 858 uczniów, miechowskiego 779 uczniów. Razem z Krakowa, Tarnowa, Nowego Sącza i Zakopanego wyjeżdżało 929 uczniów, tj. mniej więcej tyle, ile wyjeżdżało młodzieży wiejskiej z każdego z wymienionych powiatów. Spośród ogółu uczniów ze wsi uczęszczających do szkół średnich dla niepracujących, 39,2% wyjeżdżało do szkół poza powiat. Odsetek wyjeżdżających z miast obejmował zaledwie 9,8% ogółu uczniów.

Interesująco kształtował się odsetek uczniów dojeżdżających do poszczególnych typów szkół. Małe były wyjazdy poza powiat do liceów ogólnokształcących. Uczniowie ze wsi dojeżdżali przede wszystkim do zasadniczych szkół zawodowych, mimo, że tych szkół jest najwięcej w każdym powiecie. Wydaje się, że można by się doszukać współzależności pomiędzy wyborem typu szkoły a jej terytorialną dostępnością. Jeżeli uczęszczanie do szkoły wiąże się z koniecznością dojeżdżania, często w bardzo uciążliwych warunkach, to logiczny wydaje się wybór szkoły, w której nauka trwa krócej lub która może zapewnić uczniowi stypendium i miejsce w internacie. Stypendia otrzymują przede wszystkim uczniowie szkół zawodowych. W roku 1965 otrzymywał stypendium średnio co czwarty uczeń w szkołach zawodowych i tylko co dwudziesty w liceach ogólnokształcących, [7]. Takie rozłożenie proporcji zostało ustalone, kiedy licea ogólnokształcące były przepełnione, a do szkół zawodowych było mało kandydatów. Ta sytuacja należy do przeszłości, lecz ustalenia pozostały niezmienione.

W badaniach przeprowadzonych przez Główny Urząd Statystyczny w 1965 roku na 77 671 uczniów szkół średnich w województwie krakowskim, 50 322 /64,8%/ zamieszkiwało na stałe poza miejscowościami, będącymi siedzibami szkoły. Na ogólną liczbę 23 964 uczniów codziennie dojeżdżających do szkół, czas trwania dojazdu wynosił: poniżej 1 godziny - 15 907 uczniów /66,4%/, 1-2 godziny - 6 470 uczniów /27,0%/, ponad 2 godziny - 1 587 /6,6%/ uczniów [1]. Wśród badanych 340 uczniów szkół rzeszowskich, 80 uczniów poświęcało na codzienny dojazd przeciętnie dwie godziny, 31 uczniów - 4 godziny, 7 uczniów - 5 godzin dziennie [13]. Komu wystarczy, jak pisał T. J. Wiloch [8], odwagi i wytrwałości do nauki w takich warunkach? Na taki wysiłek zdobywają się tylko najdzielniejsi. A dzielność to jeszcze nie wszystko. Potrzeba jeszcze wiele "szczęścia", żeby w ogóle dostać się do atrakcyjniejszej szkoły średniej, przy dużej konkurencji ze strony zwykle lepiej przygotowanej młodzieży miejskiej. Potrzeba dużego wysiłku finansowego rodziców, gdy dziecko musi zamieszkać na stancji. Potrzeba zrozumienia ze strony rodziny i środowiska.

Większa powszechność kształcenia młodzieży miejskiej, jej zdecydowana przewaga w szkołach wyżej zorganizowanych, liceach i technikum, czy potem wśród kandydatów na studia jest, jak się wydaje, w dużym stopniu spowodowana nierównym startem młodzieży wiejskiej i miejskiej, już na szczeblu szkoły średniej. Wpływa na to wyższy najczęściej poziom szkół podstawowych w miastach, mimo tego samego programu nauczania, środowisko ułatwiające szybszy rozwój dziecku z miasta, wpływa na to również terytorialna dostępność szkoły. Młodzieży ze wsi pozostaje zwykle do wyboru szkoła, stawiająca mniejsze wymagania kandydatom. Do liceów i technikum przyjmuje się kandydatów po egzaminie konkursowym. Tylko do zasadniczych i niższych szkół zawodowych można być przyjętym bez egzaminu wstępnego. Dziecko wiejskie wybierze, jak już wspominaliśmy, najczęściej tę szkołę, do której można uczęszczać bez wyjazdu z domu na stałe. W powiatach o zdecydowanej przewadze młodzieży wiejskiej, jak brzeski, dąbrowski, limanowski, miechowski, proszowicki, były przede wszystkim zasadnicze i niższe szkoły zawodowe /szkoły przysposobienia rolniczego/.

Dążąc do właściwych proporcji w składzie społecznym kandydatów na wyższe uczelnie należy już wcześniej, na poziomie szkoły średniej, stwarzać odpowiednie warunki dla równego startu młodzieży ze wszystkich grup społecznych, w tym przede wszystkim dla młodzieży zamieszkałej na wsi.

LITERATURA

- [1] Droga ucznia do szkoły 1965/66. Wyd. GUS, Warszawa 1966.
- [2] Kolbusz F.: Poglądy rolników na temat kształcenia zawodowego dzieci. "Roczniki Socjologii Wsi", t. I, 1963.
- [3] Kozakiewicz M.: Trudności dostępu do oświaty młodzieży wiejskiej. "Wiś Współczesna" nr 4, 1963.
- [4] Pohoski M., Sianko A.: Wybór zawodu dla dzieci wiejskich. "Wiś Współczesna" nr 12, 1958.
- [5] Preis-Zajdowa A.: Trudne problemy wyboru zawodu. "Wiś Współczesna" nr 12, 1963.
- [6] Sokółowski K.: Aspiracje zawodowe absolwentów szkół podstawowych w rejonie Puław. "Zeszyty badań rejonów uprzemysławianych" nr 7, 1964.
- [7] Stypendium - pojęcie zdevaluowane. "Gazeta Krakowska" nr 56, 1965.
- [8] Wiloch T. J.: O powszechności kształcenia na poziomie średnim. PZWS, Warszawa 1965.
- [9] Wiśniewski A.: Edukacja z biletem miesięcznym. "Sztandar Młodych" nr 29, 1963.
- [10] Zajęc S.: Kształcenie rolnicze młodzieży wiejskiej w latach 1958-1962 w województwie krakowskim. "Roczniki Socjologii Wsi", t. I, 1963.
- [11] Zajęc S.: Dojazdy uczniów do szkół w regionie krakowskim. "Rocznik Komisji Nauk Pedagogicznych", t. V, 1965. Wyd. PAN, Oddział w Krakowie.
- [12] Zajęc S.: Szkolnictwo średnie województwa krakowskiego. Wyd. PAN, Oddział w Krakowie, 1967.
- [13] Zmudka K.: Młodzież dojeżdżająca. "Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze" nr 7, 1963.

Stanisław Zajęc

YOUNG PEOPLE OF PEASANT ORIGIN ATTENDING SECONDARY SCHOOLS IN THE CRACOW REGION

In 1961 57.1 p. c. of the over-all number of adolescents of secondary-school age of the region were living in the country. Pupils of peasant origin constituted only 43.2 p. c. of the secondary-school pupils. Their attendance at the particular types of these schools was highly differentiated. Thus, while in secondary schools of general education, the "lycées", the number of boys and girls of peasant origin amounted hardly to 27.7 p. c. of the over-all number of students, and in professional secondary schools to 41.8 p. c., in the lower vocational schools the number of pupils from the country grew to 59.3 p. c. of the over-all number. It should be noted that the situation of young people of peasant origin when compared to those from the town was markedly unfavourable. This refers both to the fact that post-elementary education is less common among the young peasants, and to the fact that the prevailing type of school attended by them is of lower grade, upon finishing which they are not entitled to apply for admission to a school of higher education, a university or college.

Looking for the causes of this situation, the author has examined the territorial accessibility of secondary schools for pupils from the country, and the number of boarding-schools available to them. As sometimes the students are compelled to travel every day to secondary schools located in distant towns, and the number of vacant places in the boarding-schools is still unsatisfactory, all this combines to make the situation of the peasant boys and girls desirous to continue their education at secondary school much more difficult, when compared to that of their coetaneans from the town.

Станислав ЗАЙОНЦ

ДЕРЕВЕНСКАЯ МОЛОДЕЖЬ В СРЕДНИХ ШКОЛАХ КРАКОВСКОЙ ОБЛАСТИ

Р е з ю м е

В 1961 г. 57,1 % всей молодежи области жила в деревне. Молодежь деревенского происхождения составляла только 43,2 % всех учеников средних школ. Процент учеников из деревни в разных типах средней школы был очень дифференцирован. В общеобразовательных лицеях их было лишь 27,7 % всех учеников, в техникумах и лицеях профессионального обучения 41,8 %, в основных и базисных школах профессионального обучения ученики из деревни составляли 59,3 % всех учеников. Можно сказать, что положение деревенской молодежи по сравнению с городской молодежью было очень невыгодное. При этом имеется в виду и всеобщность обучения, и посещение деревенской молодежи школ высшего типа, которые не дают права поступления в высшие учебные заведения.

Отнесительные причины этих явлений автор рассматривает территориальную доступность средних школ для деревенской молодежи и наличие общежитий в отдельных школах. Большое расстояние между домом и школой, вынуждающее необходимость тягостного ежедневного употребления поездов, недостаточное количество мест в общежитиях являются причинами того, что деревенской молодежи значительно труднее учиться в средних школах.